

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 11)

z dnia 11 kwietnia 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 11)

11 kwietnia 2024 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Bochenka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierza zawodowego oraz ich rodzin (Dz. U. z 2022 r. poz. 2528 ze zm.), ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemach ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1999 nr 110 poz. 1256) oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2022 r. poz. 504 ze zm.) (BKSP-144-IX-739/23);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2023 r. poz. 127 ze zm.) (BKSP-144-IX-750/23);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2021 r. poz. 2095 ze zm.) (BKSP-144-IX-751/23);
- rozpatrzenie petycji wielokrotnej w sprawie zmiany art. 51 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o Krajowym Zasobie Nieruchomości (Dz. U. z 2023 r. poz. 1054) (BKSP-144-IX-767/23);
- rozpatrzenie petycji wielokrotnej w sprawie zmiany art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 733 ze zm.) poprzez wprowadzenie możliwości ustanowienia zakazów inwestycji celu publicznego z zakresu publicznego (BKSP-144-IX-768/23);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.) w zakresie art. 233 § 1, art. 398³ § 3 oraz art. 424⁴ (BKSP-144-IX-778/23);
- rozpatrzenie wniosków w sprawie uprawnień regulacyjnych w zakresie obowiązku zastąpienia w wielolokalnych źródłach ciepła, podzielników kosztów ogrzewania lub wodomierzy do licznika transmisji wody użytkowej z funkcji zdalnego odczytu (BKSP-144-IX-786/23);
- rozpatrzenie wniosków w postępowaniu sądowym w zakresie wyroków sądów ubezpieczeniowych (BKSP-144-IX-788/23).

W posiedzeniu udział wzięli: **Urszula Zielińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Czwordon** zastępca dyrektora Departamentu Telekomunikacji Ministerstwa Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Aneta Seremet** dyrektor Departamentu Strategii i Analiz oraz **Katarzyna Stradowska-Cholewa** dyrektor Departamentu Infrastruktury Urzędu Komunikacji Elektronicznej, **Dominik Laska** naczelnik wydziału Biura Ministra i **Anna Marczak** naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego Procesowego Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Wasiak** naczelnik wydziału Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Dorota Kulińska** dyrektor Instytutu Legislacji i Prac Parlamentarnych Naczelnej Rady Adwokackiej, **Adam Ostrowski** przedstawiciel Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram 11. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Bardzo serdecznie państwa witam. Stwierdzam kworum.

Zanim oczywiście przejdziemy do procedowania naszego porządku obrad, chciałbym państwu zaproponować następujący porządek dzienny. W pierwszym punkcie rozpatrzilibyśmy petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw. Byłby to punkt pierwszy. W drugim punkcie rozpatrzymy petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy. Jako punkt trzeci rozpatrzymy petycję z punktu siódmego, czyli petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie obowiązku zastąpienia w budynkach wielolokalowych ciepłomierzy, podzielników kosztów ogrzewania lub wodomierzy do pomiaru ciepłej wody użytkowej urządzeniami z funkcją zdalnego odczytu. Jest to na prośbę pana posła Józefaciuka. W punkcie czwartym rozpatrzymy petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. W punkcie piątym, petycja wielokrotna w sprawie zmiany art. 51 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o Krajowym Zasobie Nieruchomości. Punkt szósty dzisiejszego posiedzenia, to byłaby petycja wielokrotna w sprawie zmiany art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. W punkcie siódmym rozpatrzymy petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 17 listopada 1974 r. Kodeks postępowania cywilnego w zakresie art. 233 § 1 art. 398 pkt 3 § 3 oraz art. 424⁴. W punkcie ósmym rozpatrzymy petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wykonywania wyroków sądów ubezpieczeń społecznych.

Czy jest jakiś sprzeciw co do takiego porządku obrad? Są jakieś uwagi? Nie widzę. Szanowni państwo, przystępujemy do rozpatrzenia porządku dziennego.

Jednak zanim oddam głos posłowi sprawozdawcy, stwierdzę tylko przyjęcie protokołów z posiedzeń komisji od numeru 6 do 10 wobec niewniesienia do nich uwag. Informuję również, że protokoły do wglądu znajdują się w sekretariacie Komisji.

Szanowni państwo, oddaję głos panu posłowi Marcinowi Józefaciukowi, który jest sprawozdawcą w ramach punktu pierwszego dzisiejszego porządku dziennego, który dotyczy petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 10 grudnia 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Panie posle, oddaję panu głos. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, petycja zawiera propozycje zmian w zakresie uprawnień emerytalnych byłych żołnierzy zawodowych, a w szczególności w zakresie sposobu waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych oraz reguł zbiegu prawa do świadczeń.

Autorzy petycji wskazali, że zaproponowane zmiany mają na celu:

Pkt 1 – przywrócenie praw nabytych żołnierzom zawodowym, którzy prawo do świadczeń emerytalno-rentowych nabyli przed 1 stycznia 1999 r., poprzez bezprawne działania władz państwowych prawo to zostało odebrane ze znaczną szkodą materialną emerytów i rencistów wojskowych.

Pkt 2 – likwidację dyskryminacji żołnierzy zawodowych wobec żołnierzy, którzy rozpoczęli służbę po 31 grudnia 1998 r. i mają prawo do dwóch emerytur wojskowej i cywilnej.

Pkt 3 – likwidację dyskryminacji żołnierzy zawodowych wobec żołnierzy zawodowych będących sędziami i prokuratorami.

Norma zawarta w art. 6 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin oznacza, że obecnie wszystkie emerytury i renty wypłacane na podstawie tej ustawy są waloryzowane na zasadach i w terminach przewidzianych w przepisach ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Kwestia wprowadzenia zmiany przez art. 59 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych była już przedmiotem rozstrzygnięcia pod względem zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Należy podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny w swoim wyroku orzekł, że art. 159 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest zgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Następnie Biuro Analiz Sejmowych przedstawiło całą analizę, oczywiście jest to do wglądu, pozwolę sobie nie czytać wszystkich ustaw, które BAS opisał. Co jest ważne, zgodnie z art. 67 ust. 1 Konstytucji: „Obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa”. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że swoboda ustawodawcy kształtowania zakresu i form oraz konkretyzowania treści prosojalnych jest daleko idąca. Co ważne również, że w związku z powyższym w obecnym stanie prawnym ze względu na znaczną swobodę w zakresie zabezpieczenia społecznego ustawodawca może modyfikować obowiązujące zasady ustalania wysokości świadczeń oraz ich wypłaty. Nie ma podstaw do uznania, że zmiana sposobu waloryzacji świadczeń czy to emerytury, czy renty ustalonych przed 1 stycznia 1999 r. stanowiła bezprawne działanie władz państwowych i z tego powodu wymaga dokonania zmian w przepisach prawa.

Jeśli chodzi o podsumowanie, to co wywnioskowało Biuro Analiz Sejmowych, postulat przedstawiony w petycji zawierający propozycję zmiany sposobu waloryzacji rent i emerytur ustalonych przed 1 stycznia 1999 r. oraz wprowadzenie prawa do pobierania dwóch świadczeń jednoznacznie leży w kompetencji Sejmu. Jednak objęcie korzystniejszymi zasadami waloryzacji tylko określonej grupy świadczeniobiorców wyodrębnionej ze względu na datę przyznania świadczenia może budzić wątpliwości z punktu widzenia zachowania zasady równości. Wprowadzenie nowych korzystniejszych zasad waloryzacji świadczeń dla wybranej grupy żołnierzy i ich rodzin oraz prawa do wypłat emerytalnych z dwóch systemów spowodowałoby wzrost wydatków budżetu państwa.

Osoba, która napisała petycję, nie podaje sposobu finansowania, jeśli chodzi o wzrost waloryzacji, jej wzrost. Dlatego uważam, że moglibyśmy zapytać się o zdanie ministerstw. Jednak myślę, że nie powinniśmy w tym momencie kontynuować petycji ze względu na to, że uprzywilejujemy jedną grupę, a później kolejne będą chciały być uprzywilejowane, czyli będzie to początek takiego łańcuszka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Wiem, że w tym temacie chce zabrać głos również Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Jest z nami obecny przedstawiciel tegoż właśnie resortu, pan Zbigniew Wasiak naczelnik wydziału Departamentu Ubezpieczeń Społecznych. Tak, widzę, że tylko jeden resort. Bardzo proszę, panie naczelniku.

Naczelnik wydziału Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Zbigniew Wasiak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, panie posłanki i panowie posłowie, jeżeli chodzi o stanowisko resortu, to ono jest zgodne ze stanowiskiem posła referenta sprawy, dlatego że też nie widzimy tutaj pola do stworzenia mechanizmu uprzywilejo-

wania jakiejś szczególnej grupy, jeżeli chodzi o kwestie waloryzacyjne. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie dotyczące zbiegu świadczeń, to w pierwszej kolejności zwrócę tylko uwagę, że ta kwestia na gruncie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest konsekwencją rozwiązań przyjętych w ustawach, nazwijmy je, mundurowych, czyli zaopatrzeniowych. Właśnie te ustawy dokonały pewnego podziału żołnierzy, którzy przystąpili do służby po 2 stycznia 1999 r. i przed 1 stycznia 1999 r., wprowadzając zasadę, że ta druga grupa ma prawo do pobierania dwóch świadczeń, dlatego że one są od siebie niezależne. System zaopatrzeniowy jest dofinansowany ze środków budżetu państwa, więc w tym zakresie dotacja budżetu państwa pokrywa te składki. Jednocześnie osoby te, jeżeli potem podejmują zatrudnienie, to z tytułu zatrudnienia pracodawca płaci za nich składki.

Natomiast sytuacja osób, które wstąpiły do służby wojskowej przed tą datą, jest zupełnie inna, dlatego że w zakresie ich uprawnień i sposobu obliczania wysokości świadczenia uwzględnia się nie tylko te okresy zaopatrzeniowe, ale też o te okresy, które są okresami opłacania składki systemu powszechnego. Stąd to zróżnicowanie tych osób, dlatego że w sytuacji, w której osoby, powiedzmy, z tego systemu starszego, mają prawo do korzystania ze świadczenia dużo wcześniej, bo przechodzą dużo wcześniej na emeryturę niż osoby w systemie powszechnym. Czyli ci sami żołnierze nie są w tej samej sytuacji, bo żołnierze, którzy na przykład weszli do służby po tej dacie, prawo do świadczenia powszechnego uzyskują w normalnym wieku emerytalnym, w wieku 65 lat. Natomiast te osoby z pierwszej grupy korzystają przy ustaleniu swojego świadczenia w oparciu również o element składkowy w wieku przejścia w systemie zaopatrzeniowym, czyli jest on dużo niższy, to jest choćby po 25 latach służby. Stąd w naszej ocenie, to utrzymanie dotychczasowych systemów, zasad rozdziału tych dwóch grup jest jak najbardziej zasadne.

Jak pan poseł zwrócił uwagę, Trybunał Konstytucyjny wypowiadał się w tej sprawie, nie uznał tego za niezgodne z Konstytucją. Również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 2021 r. podkreślił, że ta grupa żołnierzy czy funkcjonariuszy – szeroko rozumiejąc tę grupę, bo to są również inne grupy systemu zaopatrzeniowego – ma prawo do pobierania tylko jednego ze świadczeń. Ma to też uzasadnienie w orzecznictwie europejskim, bo Europejski Trybunał Praw Człowieka także uznał, że każde państwo członkowskie, jeżeli chodzi o system zaopatrzeniowy, ma daleko idącą swobodę, ze względu na jego specyficzne uprzywilejowanie w stosunku do systemu powszechnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję za ten głos ministerstwa. Czyli jak rozumiem, państwo nie rekomenduje podjęcia działań legislacyjnych w tym zakresie, tak?

Naczelnik wydziału departamentu MRPiPS Zbigniew Wasiak:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Są to rzeczywiście dosyć poważne, duże zmiany systemowe, właściwie jeszcze wstecznie uwarunkowane, bo odnoszą się do świadczeń, które już zostały przyznane wiele lat temu. Jako Komisja do Spraw Petycji niezależnie od gałęzi prawa i dziedziny zazwyczaj nie podejmujemy się takich dość mocno ingerujących zmian legislacyjnych, bardziej koncentrujemy się na jakichś korektach, zmianach punktowych. Zaś tutaj jest zmiana rzeczywiście systemowa, która rodziłaby duże skutki dla całego systemu i z punktu widzenia jego funkcjonowania, jak również kosztów po stronie budżetu państwa.

Czyli wsłuchując się w głos posła sprawozdawcy i głosu ministerstwa, rekomendujemy nieuwzględnienie żądania zawartego w petycji. Czy ktoś z państwa ma głos przeciwny w tej sprawie? Nie widzę. Szanowni państwo, nie uwzględniamy żądania zawartego w tejże właśnie petycji.

Tymczasem przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy. Posłem sprawozdawcą jest również pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Dziękuję serdecznie. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, kolejna petycja jest bardzo ciekawa, która szczerze mówiąc, bardzo dużo ode mnie wymagała, bo nie jest to mój przedmiot merytoryczny. Postulaty były dwa w tej petycji. Pierwszy postulat, to był postulat zmiany Kodeksu karnego wykonawczego. Wnioskodawca proponuje zastąpienie wymienionej w przepisie liczby 20 na liczbę 100 – jest to przelicznik, że każde 20 zł grzywny zmienia się na jeden dzień kary pozbawienia wolności. Drugi postulat dotyczy podjęcia działań służących niezwłocznemu wypuszczeniu z więzienia każdego Polaka, który jest uwięziony w więzieniu, chociaż nie istnieje wyrok skazujący tego Polaka na karę pozbawienia wolności.

Jeżeli chodzi o drugi postulat, to on wiąże się z przekonaniem wnioskodawcy, że przewidziana w kodeksie możliwość zarządzenia przez sąd wykonania zastępczej kary pozbawienia wolności w miejsce kary ograniczenia wolności lub grzywny jest niezgodna z art. 42 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem autora petycji, wykonanie kary pozbawienia wolności może nastąpić zgodnie z powołanym przepisem ustawy zasadniczej wyłącznie na podstawie prawomocnego wyroku sądu, w którym taka kara została orzeczona.

W każdym razie zastępcza kara pozbawienia wolności jest sankcją służącą zabezpieczeniu wykonania kar wolnościowych. Jest ona środkiem służącym przymuszeniu sprawcy, który nie wykonuje obowiązków wynikających z kary orzeczonej przez sąd i stanowi gwarancję, że sprawca nie pozostanie bezkarny. Wykazuje się również, że kara, która nie jest wykonana traci w istocie swój podstawowy sens, nie są realizowane jej cele i podważa to autorytet sądu orzekającego. Ważnym jest również to, że kara ograniczenia wolności, podobnie jak kara grzywny, już w momencie ich orzekania przez sąd jest związana z określonym sposobem wykonywania przewidzianym w Kodeksie karnym wykonawczym. Zastępcza kara pozbawienia wolności stanowi formę wykonania kary ograniczenia wolności lub grzywny.

Znaczenie prawne art. 42, tak w uproszczeniu, jak Biuro Analiz Sejmowych podaje, sprowadza się do ustanowienia gwarancji domniemania niewinności osoby, przeciwko której toczy się postępowanie karne. Domniemanie takie może zostać obalone wyłącznie prawomocnym wyrokiem sądu. Treść art. 42 Konstytucji nie stoi na przeszkodzie w wykonaniu zastępczej kary pozbawienia wolności wobec sprawcy skazanego przez sąd prawomocnym wyrokiem na karę ograniczenia wolności lub grzywny. Domniemanie niewinności takiej osoby zostało podważone w wyroku skazującym. Sąd wydając postanowienie o zastosowaniu takiej zastępczej kary pozbawienia wolności nie orzeka co do winy sprawcy, bo ta została bowiem już stwierdzona prawomocnym wyrokiem. Dalej jest prezentowanych bardzo wiele wykładni prawnych.

Wnioskodawca również podważał kwotę 20 zł grzywny, która zmienia się na jeden dzień kary pozbawienia wolności, a samo osadzenie przez miesiąc danej osoby kosztuje o wiele więcej. Jeżeli byśmy, znaczy nie da rady przyjąć jakiejś większej lub mniejszej kwoty, bo zawsze byłaby jakaś osoba pokrzywdzona, a w tym wypadku, jeżeli zostałaby podniesiona kwota na przykład do 100 zł, to osoby mniej zarabiające byłyby nieuprzywilejowane, znaczy miałyby o wiele gorszą sytuację.

Analiza petycji prowadzi do wniosku, że zawarte w niej propozycje nie zostały oparte na poprawnym rozpoznaniu stanu prawnego. Wbrew ocenie autora petycji, treść art. 42 Konstytucji nie stoi na przeszkodzie wykonaniu zastępczej kary pozbawienia wolności wobec sprawcy skazanego przez sąd prawomocnym wyrokiem na karę ograniczenia wolności lub grzywny. Domniemanie niewinności takiej osoby zostało podważone, co już wcześniej mówiłem, w wyroku skazującym.

Natomiast realizacja propozycji podniesienia dolnej granicy kwot odpowiadających jednemu dniowi pozbawienia wolności w przypadku grzywnien określonych kwotowo zachwiałaby równowagę systemu przeliczania grzywnien wymierzonych w systemie stawek dziennych i grzywnien wymierzonych w systemie kwotowym na zastępczą karę pozbawienia wolności. Zerwanie z jednolitością przelicznika prowadziłoby do uprzywilejowania osób najuboższych, ukaranych grzywną kwotową względem osób najuboższych

ukaranych grzywną w systemie stawki dziennej. Zgodnie z analizą Biura Analiz Sejmowych rekomenduję odrzucenie tej petycji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać w tej sprawie głos? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Powiem, że zgadzam się z rekomendacją pana posła, ale co do tych kwot, to mam wątpliwości. Proszę państwa, ile kosztuje średnio miesięcznie utrzymanie więźnia? 3,5 tys., a nawet teraz troszkę więcej. Zważywszy na to, że 20 zł przełożone jest na jeden dzień pozbawienia wolności, to proszę sobie policzyć, jaka to jest kwota. Uważam, że powinniśmy się nad tym po prostu zastanowić, a może właśnie ministerstwo powinno się nad tym zastanowić, jak te stawki powinny wyglądać tak naprawdę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł za tę wypowiedź. Jest też tutaj Ministerstwo Sprawiedliwości z nami. Wiem, że państwo jesteście do kolejnego punktu, przynajmniej mam taką informację, bo teraz rozpatrujemy punkt drugi, a państwo są przypisani do punktu trzeciego. Pytanie, czy państwo możecie się wypowiedzieć w tej sprawie?

Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego Procesowego Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości Anna Marczak:

Może ja zabiorę głos. Właściwie to nie możemy. Dzień dobry państwu. Anna Marczak, jestem naczelnikiem Wydziału Prawa Cywilnego Procesowego w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego. Jesteśmy tutaj przydzieleni tematycznie do konkretnych punktów dziś rozpatrywanych i niestety nie mogę zająć żadnego wiążącego stanowiska, bo nie jest to w mojej właściwości.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Zrozumiałe to jest. Oczywiście jest to poza państwa właściwością. Bardzo proszę, pan poseł Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Bardzo możliwe, że tutaj przychyliłbym się do głosu pani poseł Gapińskiej, żeby może wystosować zapytanie do ministerstwa, jeśli chodzi o kwoty, o stawki. Ponieważ rzeczywiście wszystko idzie w górę, razem z minimalną płacą, a te kwoty nie poszły w górę. Dlatego może byśmy zwrócili się z prośbą o przeliczenie, o sprawdzenie, czy dalej 20 zł jest równe 20 zł.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. My również się przychylamy. Pytanie, czy państwo zgadzacie się na to, abyśmy skierowali dezyderat w tej sprawie do Ministerstwa Sprawiedliwości? Tak. Kierujemy w takim razie dezyderat do Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie tej petycji.

Przechodzimy do punktu trzeciego. Tym punktem jest petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie obowiązku zastąpienia w budynkach wielolokalowych ciepłomierzy, podzielników kosztów ogrzewania lub wodomierzy do pomiaru ciepłej wody użytkowej urządzeniami z funkcją zdalnego odczytu. Osobą, która będzie nam przedstawiała tę petycję jest również pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Dziękuję serdecznie. Ilość i rodzaj petycji, która jest związana z tym tematem, że po prostu musimy w końcu to omówić, bo przecież ludzie składają po to petycje, żeby na ich temat rozmawiać. Petycja jest też zupełnie inna. W petycji wnioskodawca wnosi o odroczenie terminu wejścia w życie obowiązku dotyczącego wprowadzenia podzielników ciepła lub innych urządzeń do pomiaru ciepła w budynkach wielolokalowych zarządzanych między innymi przez spółdzielnie mieszkaniowe. Żądanie wydaje się być rozwijane w uzasadnieniu petycji, gdzie wnioskodawca domaga się uchylecia tego przepisu.

Najważniejszą rzeczą jest to, że nie można odroczyć wejścia w życie przepisu, który już wszedł, a ten przepis już wszedł i nie można go w tym momencie odroczyć, bo on

już funkcjonuje. Przepis art. 16 ustawy zmieniającej zawiera termin końcowy, do którego musi finalnie zostać zrealizowany obowiązek określony w treści, ale nie oznacza to, że ten przepis nie obowiązuje. Czyli już jest troszkę za późno.

Liczniki ze zdalnym odczytem stanowią jedno z narzędzi wdrażania prawa unijnego, to też jest ważne, w zakresie zwiększenia energooszczędności i inteligencji budynków oraz kreowania zachowań energooszczędnych u konsumentów energii. Dodatkowo uwzględnienie żądania wnioskodawcy polegające na uchyleniu przepisu zakładającego obowiązek zastąpienia do 1 stycznia 2027 r. już zainstalowanych i nieposiadających funkcji zdalnego odczytu liczników i podzielników kosztów ciepła w budynkach wielolokalowych urządzeniami mającymi taką funkcję mogłoby spowodować brak spójności i niemożliwość egzekucji przepisów prawa. Należy podkreślić również, że wymóg instalowania liczników, tych urządzeń pomiarowych w budynkach wielolokalowych dotyczy tak naprawę ostatniego, końcowego, tego głównego licznika, a nie poszczególnych użytkowników i niekoniecznie chodzi też o wymianę wszystkich liczników.

Jeśli chodzi o wnioski, to Biuro Analiz Sejmowych dało sześć wniosków. Istnieją wątpliwości odnośnie do zasadności postulatów zawartych w petycji. Przepis art. 16 ustawy zmieniającej wszedł w życie i nie można już go odroczyć. Obowiązek zastąpienia już zainstalowanych i nieposiadających funkcji zdalnego odczytu liczników ciepła w budynkach wielolokalowych wynika z prawa Unii Europejskiej. Uwzględnienie żądania polegającego na uchyleniu przepisu art. 16 ustawy mogłoby spowodować wszczęcie przez komisję przeciwko Polsce postępowania w przedmiocie uchybienia zobowiązaniom państw członkowskich. Wymóg zainstalowania liczników w budynkach wielolokalowych posiadających funkcję zdalnego odczytu ma na celu lepsze zarządzanie zużyciem energii oraz bieżącą kontrolę. Zastosowanie rozwiązań wspierających określonych odbiorców końcowych energii cieplnej i pozwalających na rozłożenie w czasie kosztów, (a nie odsunięcie), które będą musieli ponieść z tytułu samego zainstalowania urządzeń posiadających funkcję zdalnego odczytu, wydaje się zasadne. Tylko i wyłącznie zastosowanie rozwiązań wspierających, wydaje się zasadne, reszta wydaje się niezasadna, wręcz godząca w interes państwa.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jest to kolejny punkt i kolejna petycja, którą dzisiaj rozpatrujemy, są to regulacje unijne. Wnioskodawca chce odroczenia terminu wprowadzenia czytników, które umożliwiają zdalny odczyt poboru energii, wody i innych surowców. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Rekomendujemy nieuwzględnienie żądania, tak?

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Dokładnie. Tym bardziej, że tak naprawę wnioskodawca mówi na temat kosztów, a wystarczy tylko jeden końcowy licznik wymienić, nie trzeba w każdym lokalu zmieniać licznika.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Tak, jak powiedzieliśmy, to wynika z przepisów prawa unijnego i Polska zapewne, gdyby nie wdrożyła tych rozwiązań, byłaby narażona na kary finansowe. Szanowni państwo, czyli nie uwzględniamy żądania tejże petycji. Bardzo dziękuję panu posłowi.

Szanowni państwo, przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia. Punkt dotyczy petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 marca 2022 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Petycję ja będę przedstawiał.

Jest to petycja, która została złożona przez Naczelną Radę Adwokacką w interesie publicznym. Dotyczy tzw. ustawy covidowej z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem oraz przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 i innych chorób zakaźnych. Są to rekomendacje co do zmiany przepisów, które dotyczą postępowania zarówno karnego, jak i cywilnego. Wiele regulacji w tejże ustawie, które były wprowadzone do tych postępowań, były związane z tym, iż były różnego rodzaju obostrzenia sanitarne, chodziło o ograniczenie kontaktu pomiędzy składami orzekają-

cymi. Również w związku z tym, że różnego rodzaju instytucje działały w sposób, można powiedzieć, spowolniony, z uwagi na różnego rodzaju trudności logistyczne wówczas w czasie epidemii, też te przepisy, które były wdrożone, miały zapobiec przedawnianiu się karalności określonych czynów. Taka była główna motywacja wprowadzenia tych rozwiązań.

Dzisiaj Naczelna Rada Adwokacka postuluje zmianę kilku przepisów, między innymi tych dotyczących składów orzekających w postępowaniu karnym i w postępowaniu cywilnym. Dzięki rozwiązaniom zawartym w ustawie covidowej składy mogły rozpatrywać sprawy zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji, w składzie jednoosobowym. Oczywiście pod pewnymi warunkami, ale chodziło generalnie o to, aby proces sądowy rozpatrywania poszczególnych spraw karnych i cywilnych nie został zablokowany poprzez różnego rodzaju obostrzenia sanitarne.

Dzisiaj Naczelna Rada Adwokacka podnosi, iż tego typu rozwiązania oczywiście nie mają uzasadnienia z uwagi na to, że nie mamy już epidemii, nie mamy pandemii, nie mamy zagrożeń sanitarnych. Zaś kolegalność postępowania sądowego sprawia, że orzeczenia, które zapadają w danej procedurze, tam gdzie one zapadają kolegalnie, są bardziej wiarygodne społecznie, można powiedzieć, są uczciwe, sprawiedliwe. Jest to niezwykle istotny element całego postępowania zarówno karnego, jak i cywilnego. Nie chcę wchodzić jakby w szczegóły, ponieważ wnioskodawcy bardzo szczegółowo rozpisują się na temat przesłanek, przytaczają orzecznictwo. Jest to bardzo dobrze przygotowana petycja.

Natomiast to co warto jest odnotowania, jeżeli chodzi o składy orzekające, to przepisy, zarówno art. 14fa oraz art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej właściwie już nie obowiązują w tym kształcie, w którym obowiązywały w trakcie epidemii. Ponieważ dnia 28 września b.r. wejdzie w życie ustawa z 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, a także ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, która de facto nowelizuje te przepisy w zakresie składu sądu w postępowaniu odwoławczym, uchylając możliwość rozpatrywania w jednoosobowym składzie spraw zarówno w postępowaniu karnym, jak i cywilnym. Wykonaną nowelizacją ustawodawca bez wątpienia odchodzi od zasady kolegalności. Jest to oczywiście wbrew postulatowi Naczelnej Rady Adwokackiej, natomiast taka jest decyzja ustawodawcy i to się mieści w ramach swobody legislacyjnej parlamentu. W związku z tym, ta petycja i postulat wynikający z tej petycji oczywiście podąża w innym kierunku, ale akurat ta sprawa jest regulowana w nowym akcie, w nowej ustawie. Taka była decyzja ustawodawcy, aby pójść właśnie w odwrotnym kierunku.

Kolejnym przepisem, co do którego jest wniesiony postulat, aby go zmienić, jest to art. 15zsz¹ ustawy covidowej, który przewiduje wstrzymanie biegu przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe w zakresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w okresie 6 miesięcy po ich odwołaniu. Wskazany przepis dodany został również do ustawy covidowej.

Szanowni państwo, ta sprawa, tak jak już wcześniej powiedziałem, została uregulowana w ustawie covidowej, z uwagi na trudności w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości, jak i również w ogóle całego aparatu państwowego – odwołane bardzo często postępowania. Chodziło o to, aby zapobiec przedawnianiu się odpowiedzialności za poszczególne przestępstwa. Właściwie ten temat rzeczywiście być może powinien być rozważony przez Komisję, to leży w zakresie swobody ustawodawcy. Pytanie, czy powinniśmy się oczywiście zająć, aby wyeliminować ten przepis z obrotu prawnego, ale to za chwileczkę przedyskutujemy sobie to również z udziałem pań z ministerstwa.

Kolejnym przepisem, właściwie dwoma przepisami ustawy covidowej, jest art. 15zsz⁴ ust. 1 oraz art. 15zsz⁷ ustawy covidowej, które regulują problematykę związaną z rozpoznawaniem sprawy na rozprawie. W oparciu o przepisy, które były w tej ustawie covidowej, Naczelny Sąd Administracyjny nie był związany z żądaniem strony o rozpoznanie, o przeprowadzenie rozprawy w określonej sprawie. Natomiast teraz już, z tego co widzę, obowiązują przepisy, momencik, ponieważ te przepisy na przestrzeni ostatnich miesięcy i lat zostały zmienione, te które przed momentem przytoczyłem, i one już umożliwiają rozstrzygnięcie sprawy na rozprawie, co gwarantuje oczywiście większą jawność i transpa-

rentność całego postępowania sądowego zarówno cywilnego, jak i karnego. Co uwzględnia de facto postulaty zawarte w omawianej petycji. W związku z tym należałoby uznać, że akurat w tym zakresie ta petycja już jest też bezprzedmiotowa.

Pytanie, i tutaj otwieram dyskusję, co z przedawnieniem karalności i ze zmianą tego jednego przepisu, który został zawarty w ustawie covidowej, bo wychodzi na to, że wszystkie pozostałe są już nieaktualne, ponieważ na przestrzeni ostatnich miesięcy zmienił się stan prawny. Może oddam głosy gościom z Ministerstwa Sprawiedliwości.

Naczelnik wydziału departamentu MS Anna Marczak:

Przepraszam, jest tu jeszcze przedstawiciel, przedstawicielka właściwie, Naczelnej Rady Adwokackiej, więc może pozwolimy jej zabrać głos? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę

Naczelnik wydziału departamentu MS Anna Marczak:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę, oczywiście jak najbardziej. Oddaję głos Naczelnej Radzie Adwokackiej.

Dyrektor Instytutu Legislacji i Prac Parlamentarnych Naczelnej Rady Adwokackiej Dorota Kulińska:

Bardzo serdecznie dziękuję. Szanowni państwo, odnosząc się do wypowiedzi pana posła sprawozdawcy, chciałam zwrócić uwagę troszeczkę na inne elementy całej tej sprawy, które w zasadzie, wydaje mi się, determinują niestety podejście do tej petycji. Chcę zwrócić uwagę przede wszystkim na to, że ta petycja pochodzi z czerwca 2023 r. W związku z tym, to nie do końca są postulaty na dziś, z tego powodu właśnie, że zmiany w prawie w zakresie dwóch, moim zdaniem, przepisów, które zostały uchylone, w tym zakresie bez wątpienia stanowią o częściowej przynajmniej dezaktualizacji tej naszej petycji. Natomiast w pozostałym zakresie ustawa covidowa w ogóle traci swoją moc z 1 lipca roku 2024, czyli za półtora miesiąca ona w ogóle przestanie obowiązywać. Jak gdyby już abstrahując od tego, bo wydaje mi się, że kwestie tych posiedzeń niejawnych rozpraw Naczelnego Sądu Administracyjnego nie są uregulowane prawnie, tak żeby obowiązywał już inny zapis niż ten, o którym pisaliśmy w petycji. Jednak to już jest faktycznie marginesem problemu, bo trudno zabierać się chyba za proces legislacyjny w tym zakresie i zmiany jak ustawa wygaśnie. W związku z tym Naczelna Rada Adwokacka z całym przekonaniem składając rok temu petycję w takim zakresie, dziś widzi jej dezaktualizację. W związku z tym w zasadzie nie zabiegamy o kontynuowanie prac w tym zakresie, bo to tylko angażuje państwa czas, a nie do końca jest, że tak powiem, możliwe w konsekwencjach do przeprowadzenia w czasie, który pozostał do czasu obowiązywania tych przepisów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Mam tylko pytanie do wnioskodawców. Rozumiem, że państwo wycofujecie tę petycję z uwagi na to, że ona jest bezprzedmiotowa?

Dyrektor Instytutu Legislacji i Prac Parlamentarnych Naczelnej Rady Adwokackiej Dorota Kulińska:

Tak. Raczej tak. My mówimy, że jakby nie widzimy zasadności prac nad nią, natomiast wycofujemy, tak.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

W takim razie nie wszczynam dyskusji szerszej. Czyli nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu. Bardzo dziękuję.

Bardzo dziękuję Naczelnej Radzie Adwokackiej, że państwo trzymacie rękę na pulsie. Dziękuję przedstawicielce. Dziękuję serdecznie.

Szanowni państwo, przechodzimy do kolejnego punktu naszego porządku obrad. Jest to rozpatrzenie petycji wielokrotnej w sprawie zmiany art. 51 ustawy z dnia 20 lipca

2017 r. o krajowym zasobie nieruchomości. Posłem sprawozdawcą jest pani Anna Pieczarka. Bardzo proszę.

Posel Anna Pieczarka (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedmiotem omawianej petycji jest żądanie zmiany art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. właśnie o Krajowym Zasobie Nieruchomości poprzez dodanie pkt 3b w następującym brzmieniu: „Nieodpłatnego przekazania spółdzielni mieszkaniowej w celu realizacji na tych nieruchomościach budynków mieszkalnych i ustanawiania po ich wybudowaniu spółdzielczych lokatorskich praw do lokali”. Istotą postulowanej zmiany jest to, aby nieruchomości wchodzące w skład Krajowego Zasobu Nieruchomości (KZN) mogły być nieodpłatnie przekazywane spółdzielniom w celu ustanowienia spółdzielczych lokatorskich praw do lokalu dla osób o niższych dochodach.

Oczywiście petycja spełnia wymogi formalne, mieści się również w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Sformułowane w petycji żądanie zmiany art. 51 ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości, której istotą jest to, aby nieruchomości wchodzące w skład Krajowego Zasobu Nieruchomości mogły być nieodpłatnie przekazywane spółdzielniom mieszkaniowym w celu, jeszcze raz powtórzę, ustanowienia spółdzielczych lokatorskich praw do lokalu dla osób o niższych dochodach, w ocenie Biura Analiz Sejmowych, nie zasługuje na uwzględnienie. Biuro Analiz Sejmowych bowiem wskazuje, iż status prawny spółdzielni mieszkaniowej jest inny niż społecznej inicjatywy mieszkaniowej czy towarzystwa budownictwa społecznego. Możliwość wnoszenia przez KZN nieruchomości wchodzących w jego skład jako aportu do społecznej inicjatywy mieszkaniowej lub towarzystwa budownictwa społecznego jest konsekwencją obowiązującego unormowania, w myśl którego KZN może obejmować udziały w tychże podmiotach. Ewentualne uwzględnienie postulatu petycji prowadziłoby do tego, że nieruchomości KZN, stanowiące mienie państwowe, zostałyby nieodpłatnie przekazane spółdzielni mieszkaniowej, w majątku której KZN ani inne podmioty publicznoprawne nie miałyby żadnego udziału. Zasadą jest, że majątek spółdzielni mieszkaniowej jest prywatnym majątkiem członków, którymi mogą być osoby fizyczne jak i osoby prawne, z tym zastrzeżeniem, że osobie prawnej nie może przysługiwać spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, które jest wyłącznie prawem do korzystania z lokalu będącego przedmiotem własności spółdzielni mieszkaniowej.

Biuro Analiz Sejmowych uznaje, iż zmiana przepisów zgodnie z postulatem zawartym w tejże petycji miałaby charakter zmiany systemowej. Zaś Komisja do Spraw Petycji wielokrotnie wskazywała, że podejmowana przez nią inicjatywa ustawodawcza ma charakter uzupełniający w stosunku do inicjatywy poselskiej czy też inicjatywy komisji resortowej i co do zasady dotyczy spraw drobnych, pojedynczych przepisów czy też niemających charakteru zmian systemowych.

Uważam, że należy podzielić stanowisko Biura Analiz Sejmowych. Rekomenduję Wysokiej Komisji nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem tejże petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Czy ktoś z państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Patrząc, czy mamy jakąś reprezentację z ministerstwa w tym punkcie. Nie widzę. Nikt się nie zgłosił, a więc nie uwzględniamy, rozumiem, żądanie zawartego w tej petycji. Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi co do takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę. Bardzo dziękuję. Czyli nie uwzględniamy żądania zawartego w tejże petycji.

Przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia, czyli rozpatrzenia petycji wielokrotnej w sprawie zmiany art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych poprzez wprowadzenie możliwości ustanawiania zakazów inwestycji celu publicznego z zakresu łączności publicznej. Posłem sprawozdawcą jest również pani Anna Pieczarka. Bardzo proszę.

Posel Anna Pieczarka (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedmiotem petycji jest wniosek dotyczący treści miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zdaniem wnioskodawcy, zasadne byłoby wprowadzenie w art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2010 r.

o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, możliwości ustanawiania zakazów inwestycji celu publicznego z zakresu łączności publicznej. Wnioskodawca petycji wyjaśnił, iż zakazy miałyby dotyczyć braku możliwości inwestycji celu publicznego z zakresu łączności publicznej na terenie zabudowy mieszkaniowej zarówno tej jednorodzinnej, jak i wielorodzinnej. Wnioskodawca uzasadnia, że zawarcie takiego rozbudowanego zapisu, jednoznacznie rozwieje wszelkie wątpliwości przy uchwalaniu planów miejscowych w gminach, chroniąc mieszkańców przed całodobowym oddziaływaniem anten i masztów sieci telekomunikacyjnych.

Biuro Analiz Sejmowych zwraca uwagę, że wprowadzenie całkowitego ustawowego zakazu lokalizowania przedmiotowych inwestycji na określonych obszarach, oznaczałoby daleko idącą ingerencję we władztwo planistyczne gmin, które zostało ustanowione w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. BAS zwraca również uwagę, że rozwiązanie może także budzić wątpliwości z punktu widzenia bezpieczeństwa łączności rozumianej jako element zarządzania kryzysowego.

Należy dodać, że oczywiście petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu, spełnia wymogi formalne.

Uwzględnienie propozycji przedstawionej w petycji, jakkolwiek pozostające w gestii ustawodawcy, nie wydaje się zasadne. Całkowita eliminacja możliwości lokalizacji celu publicznego z zakresu łączności publicznej na terenach określonego rodzaju budzi wątpliwości oczywiście z punktu widzenia wspierania rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. W obowiązującym stanie prawnym władztwo planistyczne gminy w zakresie lokalizacji inwestycji celu publicznego z zakresu łączności publicznej zostaje zachowane, ponieważ nadal dozwolone jest wprowadzanie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego co do lokalizacji tego rodzaju inwestycji.

Uważam, że podzielić należy stanowisko Biura Analiz Sejmowych i rekomenduję Wysokiej Komisji nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Telekomunikacji Ministerstwa Cyfryzacji Grzegorz Czwardon:

Dziękuję. Grzegorz Czwardon zastępca dyrektora Departamentu Telekomunikacji Ministerstwa Cyfryzacji. Wysoka Komisjo, oczywiście jako resort cyfryzacji popieramy opinię Biura Analiz Sejmowych i się w pełni z nią zgadzamy. Natomiast chciałbym wskazać na jeszcze jedno zagrożenie wynikające z tej petycji, bo petycję i meritum musimy czytać szerzej niż uzasadnienie. Jeżeli popatrzymy na inwestycje celu publicznego z zakresu łączności publicznej, to jest to wszelka infrastruktura telekomunikacyjna i danie organom stanowiącym jednostek samorządu terytorialnego gmin możliwości blokady tego typu inwestycji jest bardzo niebezpieczne, w szczególności w zakresie projektów budowy sieci szerokopasmowych w Polsce. Oczywiście w praktyce większość prób wprowadzenia takich zapisów w dokumentach planistycznych gminnych dotyczy oczywiście infrastruktury mobilnej, czyli masztów, wież i anten do łączności mobilnej. Natomiast z doświadczenia wiemy, że zdarzały się przypadki, że gminy próbowały zablokować jeden rodzaj inwestycji telekomunikacyjnych w postaci podwieszanych linii kablowych na słupach telekomunikacyjnych i zmuszając do tego beneficjentów, żeby doziemnie prowadzić linie telekomunikacyjne. Co w momencie, gdy są już zawarte umowy o dofinansowanie projektów unijnych, będzie powodowało, że ci beneficjenci będą rozwiązywali umowy o dofinansowanie i nasi obywatele nie skorzystają z takiego dobra, jakim jest łączność szerokopasmowa. Stąd petycję musimy czytać szerzej niż jej tylko i wyłącznie uzasadnienie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję za ten głos. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze się wypowiedzieć w tym punkcie? Nie widzę. Nasza rekomendacja jest taka, aby nie uwzględniać żądania zawartego w tejże petycji. Czy ktoś chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej petycji? Nie widzę. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Jest to punkt siódmy – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego w zakresie art. 233 § 1, art. 398³ § 3 oraz art. 424⁴. Petycję referuje pani poseł Anna Pieczarka. Bardzo proszę.

Poseł Anna Pieczarka (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedmiotem petycji jest żądanie zmiany przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego. Zmiany obejmują trzy punkty. Art. 233 § 3 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez nadanie mu następującego brzmienia: „Wiarygodność i moc dowodów sąd ocenia po, uwzględniającym zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału”. Druga zmiana, art. 398³ Kodeksu postępowania cywilnego przez jego uchylenie. Trzecia zmiana, art. 424⁴ Kodeksu postępowania cywilnego przez skreślenie w nim zdania: „Podstawą skargi nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktur lub oceny dowodów”.

Petycja spełnia wymogi formalne i mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Pkt 1, czyli wspomniany art. 233, w ocenie eksperta, intencją autora petycji jest doprecyzowanie art. 233 § 1 w ten sposób, aby wprost uwzględnić przesłanki, które zostały jednoznacznie określone w art. 7. Autor proponuje, aby art. 233 § 1 otrzymał brzmienie: „Wiarygodność i moc dowodów sąd ocenia po uwzględniającym zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału”. Należy jednak rozważyć, że obecnie, wbrew temu co sugeruje właśnie autor petycji, swobodna ocena dowodów nie jest i nie może być dowolna. Przyjmuje się, że jej granice wyznaczone są przez kryteria logiczne, ustawowe i ideologiczne. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, a przede wszystkim uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz regułę logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – wając ich moc oraz wiarygodność – odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Inaczej ujmując, treść, którą autor petycji chce nadać dla art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, zawiera się w sposobie interpretacji wskazanej regulacji przez sądy.

Druga zmiana, skarżący domaga się uchylenia art. 398³ § 3 Kodeksu postępowania cywilnego, argumentując, że skoro każda skarga ma charakter kontrolny, to nie może eliminować z podstaw tych skarg zarzutów dotyczących naruszenia przepisów o faktach i dowodach. Należy jednak zauważyć, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie można jej porównać, jak czyni to właśnie autor petycji, do zwyczajnych środków zaskarżenia, w ramach których wyróżnia się środki odwoławcze, w tym na przykład podane przez autora petycji zażalenie. Ekspert zaznacza, że Sąd Najwyższy nie jest sądem faktu, lecz sądem prawa, który nie ma kompetencji ani możliwości przeprowadzenia postępowania dowodowego czy ustalenia stanu faktycznego. Zaznacza również, że w wyniku nowelizacji w 2004 r. nastąpiła przebudowa systemu środków zaskarżenia, gdyż postępowanie kasacyjne utraciło charakter trzeciej instancji.

Trzecia zmiana wnoszona przez autora petycji, jak wynika z art. 424⁴ Kodeksu postępowania cywilnego, skargę można oprzeć na podstawie naruszeń prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność wyroku z prawem, gdy przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda. Podstawą skargi nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Warto odnotować, że autor petycji złożył tożsamą petycję do Senatu, która została rozpatrzona przez komisję petycji w dniu 8 grudnia 2023 r. Senacka Komisja Petycji nie podzieliła wątpliwości wnoszącego petycję.

Biuro Analiz Sejmowych uważa, że zawarte w petycji postulaty zmian przepisów Kodeksu postępowania cywilnego nie zasługują na uwzględnienie. Uważam, że podzielić należy stanowisko Biura Analiz Sejmowych. Rekomenduję Wysokiej Komisji nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Oczywiście byłby to powrót do stanu prawnego sprzed 2004 r., gdzie Sąd Najwyższy był takim sądem też merytorycznym.

Czy ktoś z państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Bardzo proszę przedstawiciela resortu.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości Katarzyna Kopczyńska:

Dzień dobry, z tej strony Katarzyna Kopczyńska, główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości. Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, uprzejmie informuję, że z tożsamą petycją w dniu 9 sierpnia 2023 r. wystąpił pan Roman Arseniuk również do Ministerstwa Sprawiedliwości. W dniu 14 listopada została udzielona na tę petycję odpowiedź, która w przeważającym zakresie pokrywa się z opinią BAS-u. Wobec tego ministerstwo wnosi o nieuwzględnienie postulatów petycji i niepodjęcie inicjatywy legislacyjnej w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. To zmiana również taka systemowa. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy, aby nie uwzględniać żądań zawartego w tej petycji? Nie widzę. Czyli nie uwzględniamy żądania zawartego w tejże petycji. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do ostatniego punktu obecnego posiedzenia. Za moment rozpoczniemy kolejne, ale zanim to nastąpi jeszcze ostatni punkt – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wykonywania wyroków sądów ubezpieczeń społecznych. Petycję przedstawi pani poseł Urszula Rusecka. Bardzo proszę.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja została wniesiona przez osobę fizyczną, a jej przedmiotem jest żądanie podjęcia inicjatywy w zakresie zmiany obowiązujących przepisów mających na celu nadanie klauzuli wykonalności przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. W projekcie petycji nie wskazano konkretnych przepisów w określonych ustawach, które powinny być znowelizowane w celu realizacji postulatów.

Autor petycji zwrócił się o podjęcie inicjatywy w zakresie zmiany obowiązujących przepisów mających na celu nadanie klauzuli wykonalności przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Do petycji został doręczony przygotowany przez autora petycji raport z wnioskami, taki obszerny raport dostępny dla wszystkich zainteresowanych parlamentarzystów.

W petycji sformułowano dwie propozycje zmiany przepisów w zakresie realizacji celu, jakim jest odejście od złożonej procedury egzekucji wyroku w sprawach przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych:

1. „W przypadku świadczeń z zabezpieczenia społecznego oraz odsetek związanych z realizacją działań organów zabezpieczenia społecznego związanych z wypłatą świadczeń pieniężnych wyrok jest od razu po uzyskaniu prawomocności opatrzony klauzulą wykonalności. W takiej sytuacji obywatel po wygraniu z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych nie musiałby już nigdzie niczego składać, a ZUS i sąd miałyby mniej sztucznej pracy papierowej.

2. Wprowadzenie zasady, że w orzeczeniach, które dotyczą wyżej wskazanej materii, w ogóle nie jest potrzebna klauzula wykonalności w celu egzekucji takiego wyroku”.

Szanowni państwo, autor opisuje problemy z zastosowaniem art. 1060 § 1 k.p.c. Przepis ten reguluje szczególny rodzaj egzekucji świadczeń pieniężnych, a także niepieniężnych skierowanych przeciwko Skarbowi Państwa. Natomiast jeżeli chodzi o Zakład Ubezpieczeń Społecznych, przepis nie ma zastosowania do tej jednostki organizacyjnej, która na mocy przepisów uzyskała odrębną od Skarbu Państwa osobowość prawną. Należy wskazać, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych w myśl art. 1060 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest państwową jednostką organizacyjną i posiada osobowość prawną. Ze względu na to, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest państwową jednostką organizacyjną i posiada osobowość prawną, co oznacza, że jest pod-

miotem odrębnym od Skarbu Państwa i przepis art. 1060 k.p.c. nie dotyczy ZUS-u. Stawisko to potwierdził również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 22 lutego 2007 r., w którym stwierdził, że począwszy od stycznia 1999 r. ZUS nie stanowi *stationes fisci* Skarbu Państwa.

Jak wskazano w orzecznictwie sądowym, w obowiązujących przepisach brak jest podstawy prawnej dla zaopatrywania przez sąd orzeczeń wydanych w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w klauzulę wykonalności. Postępowanie w sprawach z odwołania ubezpieczonych od decyzji organów rentowych ma szczególny charakter i cechuje się szeregiem odrębności. Podstawą przyznania ubezpieczonym prawa do świadczeń określonych w przepisach o ubezpieczeniach społecznych i ustalenia ich wysokości jest każdorazowo decyzja ZUS-u, która podlega kontroli sądowej. Jednakże orzeczenie sądu uwzględniające odwołanie (w całości lub w części) i zmieniające decyzję ZUS-u przez przyznanie wnioskodawcy prawa do określonego świadczenia, nie stanowi podstawy do przymusowego egzekwowania tego świadczenia przez uprawnionego. Każdorazowo bowiem wymaga się wydania przez organ rentowy decyzji wykonującej zapadłe orzeczenie sądowe przyznające dane świadczenie lub ustalające jego wysokość. Wyrok sądu uwzględniający odwołanie nie nadaje się zatem do egzekucji w myśl przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, w związku z czym nie może zostać zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

Podsumowując, w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wykonywanie orzeczeń sądowych ingerujących w treść zaskarżonej decyzji odbywa się w ten sposób, że po uprawomocnieniu się wyroku sąd zwraca akta organowi rentowemu w celu właściwego wykonania orzeczenia sądu. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest w tej sytuacji zobowiązany do wydania decyzji w tym przedmiocie. Natomiast w razie niewydania decyzji przez organ rentowy ubezpieczonemu przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w związku z bezczynnością organu rentowego. Ponadto w orzecznictwie wskazano, że orzeczenia dotyczące świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych nie nadają się do egzekucji, skoro jest to orzeczenie, które uchyla poprzednie orzeczenia sądu i organu rentowego.

W związku z powyższym wnioskuję się, aby nie nadawać biegu przedstawionej petycji, ponieważ jakkolwiek ta sprawa powinna zostać uregulowana, ponieważ wiemy, że często te środki, które są przyznawane przez sąd, które są należne przedsiębiorcom czy osobom w szczególnej sytuacji i te procedury trwają dość długo, to jednak rozwiązanie tego problemu musi mieć charakter systemowy. W związku z powyższym proponuję nienadawanie petycji biegu.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Szanowni państwo, pytanie, co robimy z tą petycją? Czy kierujemy wniosek do rządu, do prezesa Rady Ministrów, aby zbadać, jaka jest skala w ogóle tego typu orzeczeń, do których i tak musi zostać wydana decyzja przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Czy mamy reprezentację rządu? Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału departamentu MS Anna Marczak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. My też zapoznaliśmy się z opinią przedstawioną przez panią poseł sprawozdawcę. Powiem szczerze, że podzielamy samą analizę tam przedstawioną, jak też wnioski, które zaprezentowała pani poseł. Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na ten aspekt kwestii systemowej. Postulat, który został przedstawiony przez autora petycji, może właśnie rodzić to ryzyko głębokich zmian samego postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych. Nie wydaje nam się, żeby właśnie ten postulat miałby inicjować tego powiedzmy rodzaju zmianę. Trzeba się zastanowić, czy w ogóle autor... Jakby rozumiemy jaki jest problem, który on zgłasza, ale tak szczerze mówiąc, sposób jego sformułowania oznacza, że chyba nie do końca autor rozumie system nadawania klauzuli bądź też wykonywania orzeczeń z ZUS-u. On by chciał rozwiązać problem wydaje się systemowy, ale chyba nie tą drogą przedstawioną w petycji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Rozumiem. Pani jest tutaj z nami, to pewnie nie będzie w stanie odpowiedzieć na poczekaniu. Natomiast może rzeczywiście skierowalibyśmy do państwa takie pismo, chyba

że pani wie, jaka to jest skala w ogóle tego typu spraw, jeżeli chodzi właśnie o orzeczenia, w których później trzeba wydać jeszcze decyzję, czy wymagana jest decyzja ZUS-u, aby wypłacić określone świadczenia.

Naczelnik wydziału departamentu MS Anna Marczak:

Niestety jest to kwestia statystyki i być może nawet badania akt, bo trudno mi jest powiedzieć, czy w statystyce sądowej jest odzwierciedlony właśnie ten podział na orzeczenia uwzględniające, czy też zwracające sprawy do organu celem wydania prawidłowej decyzji. Chyba oddam głos pani poseł, o co bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Powiem tak, decyzja Komisji jest dosyć trudna, bo to naprawdę wymaga bardzo szerokiej, pogłębionej analizy i zmiany ustawowej. Nawet nie tyle chodzi o statystyki, bo ja się spotykam z mnóstwem takich spraw w moim biurze poselskim, tylko poza jakby skalą, to jeszcze jest ten czynnik społeczny. Ponieważ niejednokrotnie są to środki niezbędne do życia osobom, które z jakichś powodów w pierwszej instancji czy tam w drugiej nie uzyskały świadczenia i one są potrzebne do życia, a te procedury jednak trwają. Mamy tu procedurę administracyjną i procedurę sądową, i naprawdę to musi być bardzo pogłębiona analiza nad tymi przepisami. Nie wiem tylko, czy akurat my jesteśmy władni na tej Komisji, w tym jest kłopot.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Stąd właśnie moje pytanie, czy to są sprawy jakieś odosobnione, czy to bardzo wywróci cały system w ogóle funkcjonowania ZUS-u i postępowań sądowych w związku ze sprawami z zakresu ubezpieczeń społecznych. Czy być może jakąś lekką, niewielką korektą dopisaniem kilku przepisów, być może doprecyzowaniem ich albo zrobieniem jakichś *lex specialis*, jakby zredagowaniem jakiegoś *lex specialis*. Rozważamy tę sprawę, bo rzeczywiście kwestia wypłacania świadczeń ZUS-owskich jest ważna dla tych, którzy o te świadczenia zabiegają, zwłaszcza w takich sprawach, o których tutaj mówimy.

Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, zapytajmy ministerstwa, ponieważ też w biurze poselskim spotykam się z takimi sprawami, gdzie nie mieli z czego żyć, też musimy na to popatrzeć, bo czekają na decyzję. Jest to nie raz kilka miesięcy i są to osoby naprawdę w bardzo trudnej sytuacji życiowej. Bardzo proszę o to, żebyśmy jednak wystosowali dezyderat.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Pani z ministerstwa chciała się jeszcze odnieść? Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału departamentu MS Anna Marczak:

Wydaje mi się, że gdyby to była kwestia zmiany tylko kilku przepisów, to już by zostało to też dostrzeżone przez osoby z BAS-u, które analizowały tę petycję, i zostałyby to zaakcentowane. Zwrócę też uwagę, o czym też mówiła pani poseł, że jednak jest to postępowanie specyficzne, bo jest częściowo administracyjne, a później przenosi się na grunt postępowania cywilnego i w sumie w zależności od decyzji, od wyroku wraca na ten pewien etap administracyjny. Jak rozumiem, i tu jest problem z uzyskaniem, czy też, żeby ZUS właśnie wykonał, w cudzysłowie chyba trzeba powiedzieć, ten wyrok czy wydał kolejną prawidłową decyzję, żeby te środki w końcu trafiły do strony. Dlatego właśnie może należałoby też dowiedzieć się jak to wygląda ze strony ZUS-u tudzież resortu, który go nadzoruje.

Wracając jeszcze do kwestii statystyki, skali, nie jestem w stanie powiedzieć jaka jest skala. Być może właśnie, tak jak mówię, albo statystyka sądowa by na to odpowiedziała, albo po prostu trzeba byłoby wykonać badanie aktowe.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, więc skierujemy taki dezyderat do ministerstwa rodziny i do Ministerstwa Sprawiedliwości, abyście państwo odnieśli się do żądania zawartego w tej petycji i później będziemy na kolejnym posiedzeniu też rozważać, czy podjąć jakieś kroki legislacyjne w tym zakresie. Jest to akurat sprawa bardzo ważna i rzeczywiście często to się przewija w naszych biurach poselskich.

Rozumiem, że kierujemy dezyderaty w tej sprawie? Tak. Dziękuję serdecznie. Uważam, że ta petycja już jest też rozpatrzona poprzez złożenie dezyderatu do ministerstwa rodziny i Ministerstwa Sprawiedliwości.

Był to ostatni punkt naszego posiedzenia. Za moment rozpoczniemy, za 15 minut rozpoczynamy kolejne. Bardzo serdecznie państwu dziękuję za uwagę.

Zamykam posiedzenie Komisji.